

Pierwsze na Białostocczyźnie

**KOLNEŃSKI
i ŁOMŻYŃSKI**

**wykonały obowiązkowe
dostawy zbóż w 100 proc.**

ROLNICY KOLNEŃSCY — 29 WRZEŚNIA
ROLNICY ŁOMŻYŃSCY — 30 WRZEŚNIA
W OBU POWIATACH ZADECYDOWAŁA OFIARNA
POSTAWA SPOŁECZENSTWA I WŁAŚCIWA ORGA-
NIZACJA PRACY AKTYWU WIEJSKIEGO.

Jak wykazały ostatnie pod-
sumowania z magazynów
skupujących zboże, dwa
powiaty: kolneński i łomżyński,
przodujące dotychczas
w realizacji swych zobowią-

zań wobec państwa, w dwóch
ostatnich dniach września
wykonały operatywny plan
obowiązkowych zebrań — w
100 proc.

W piątek, 29 września o
godzinach wieczornych o
zrealizowaniu planu dostaw
obowiązkowych zameldował
powiat Kolno. Skupione w
ciągu tego dnia 63 tony zbo-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Trzecie spotkanie Gromyko - Rusk

Nowy Jork (PAP) 1. 10.

W sobotę odbyło się w Nowym
Jorku trzecie z kolei spotkanie
ministra Spraw Zagranicznych
ZSRR Gromyki z sekretarzem
stanu USA Ruskim. Jak po-
przednio, głównym tematem była
sprawa Berlina zachodniego i
Niemiec, której omawianiu po-
święcono już 8 i pół godziny
podczas dwóch poprzednich roz-
mów.

Po zakończeniu spotkania
dziennikarze chcieli się dowie-
dzieć od ministra Gromyki, czy
zapatrjuje się on optymistycznie
na możliwość porozumienia. Gromy-
ko odparł, że „jeżeli istnieje
wzajemna chęć osiągnięcia porozu-
mienia, to znajdują się podsta-
wy do optymizmu”.

Woj. lubelskie wykonało

**roczny plan
dostaw zbóż**

LUBLIN (PAP) 1. 10.

Województwo lubelskie
pierwsze w kraju wykonało
30 września roczny plan o-
bowiązkowych dostaw zbóż.
I sekretarz KW PZPR w
Lublinie Władysław Kozdra
oraz przewodniczący Prezy-
dium WRN Paweł Dąbek
wysłali z tej okazji meldunki
do Komitetu Centralnego
PZPR i Rady Ministrów.

W odpowiedzi Komitet
Centralny wystosował depe-
szę do KW PZPR, WK ZSL
oraz Wojewódzkiej Rady Na-
rodowej w Lublinie, w któ-
rej składa gratulacje za
wykonanie w pełni planu
skupu zboża z dostaw obo-
wiązkowych.

W ciągu niespełna trzech mie-
sięcy chłopci lubelszczyzny prze-
kazali do magazynów państwo-
wych 98.021 ton zboża wywiązując
się w ten sposób w ponad 160
procentach ze swych zadań. Jest
to jednocześnie o 49 tys. ton
więcej, niż skupiono w ramach
obowiązkowych dostaw w tym
samym okresie roku ubiegłego.

Łapy i Grajewo pierwsze w zbiorce na SFBS

Rolnicy powiatu łapskie-
go, jako pierwsi w naszym
województwie, wykonali w
połowie września br. roczny
plan zbiórki na Społeczny
Fundusz Budowy Szkół.

Nastąpiło to m. in. dzięki
inicjatywie ludności Raj-
grodu, która jako pierwsza
w powiecie wykonała rocz-
ny plan zbiórki i wewzwała
do współzawodnictwa mie-
szkańców innych miast i
gromad. (mar)

„Dalmor”
powrócił
z rejsu

GDYNIA (PAP) 1. 10.

30 września wró-
cił do Gdyni tra-
wler — prze-
twórnia „Dal-
mor”, który prze-
bywał na łowis-
kach Północnego
Atlantyku przez
trzy miesiące.
Kolejny — trzeci
rejs tej „abryki” był
w pełni udany.
W ładowniach
statku znalazło
się ponad 1.200
ton karmazyna,
dorsza, flądry o-
raz halibutow.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKLAD 71.676

A

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZŁEPNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 233 (3254) Poniedziałek, 2. X. 1961 r. Cena 50 gr

Przewodniczący Rady Państwa A. Zawadzki udał się z wizytą do Indonezji

WARSZAWA (PAP) 1. 10.

1 bm. w godzinach rannych
przewodniczący Rady Pań-
stwa Aleksander Zawadzki
opuścił Warszawę udając się
do Indonezji z oficjalną wi-
zytą na zaproszenie prezy-

denta Republiki Indonezji dr
Sukarno.

Przewodniczącemu Rady
Państwa towarzyszą: Julian
Tokarski — wiceprezes Ra-
dy Ministrów, Marian Nasz-
kowski — wiceminister
Spraw Zagranicznych, Alicja
Musiałowa — członek Rady
Państwa, przewodnicząca
Zarządu Głównego Ligi Ko-
biet.

Ponadto przewodniczącemu
Rady Państwa towarzyszy
grupa doradców.

W drodze powrotnej z In-
donezji przewodniczący Ra-
dy Państwa złoży 2-dniową
wizytę w Indiach.

Na lotnisku Okęcie Alek-
sandra Zawadzkiego i towa-
rzystów mu osoby żegnali
przedstawiciele najwyższych

(Ciąg dalszy na str. 2)

Polska delegacja partyjno-rządowa zakończyła swą wizytę w CSRS

Wielki wiec przyjaźni w Pradze

Podpisanie wspólnego komunikatu

Powrót delegacji polskiej do Warszawy

PRAGA (PAP) 1. 10.

Korespondenci PAP red.
Głabiński i red. M. Kamie-
niecki piszą:

Dnia 30.IX. — w ostat-
nim dniu pobytu polskiej de-
legacji partyjno-rządowej
w Czechosłowacji — na za-
kończenie wizyty przyjaźni
odbył się w Pałacu Zjazdow-
ym w parku im. Fuczika w
Pradze wielki wiec z udziałem
członków polskiej delega-
cji partyjno-rządowej, czoł-
owych działaczy partyj-
nych i rządowych CSRS oraz
ponad 3-tysięcznej rzeszy
przedstawicieli społeczeń-
stwa stolicy Czechosłowacji.
Udającą się na wiec z
zamku praskiego delegację
polską witają po drodze i
serdecznie pozdrawiają tłu-
my przechodniów na uli-
cach Pragi.

Gmach, w którym znajdu-
je się sala zjazdowa oraz
cały park im. Juliusza Fu-
czika udekorowany jest fla-
gam polskimi i czechosło-
wackimi. Na wielkim fron-
tonie pałacu widnieje ol-
brzymi czerwony transpa-

rent z napisem: „Ludzie
pracy CSRS pozdrawiają
przedstawicieli narodu pol-
skiego”.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Rozpoczęły się „Dni Łomży” miasta, liczącego 1000 lat

Łomża, miasto, liczące już
1.000 lat. W sobotę, 30 wrze-
śnia, odbyła się inauguracja
„Dni Łomży”. Zapoczątko-
wała je uroczysta sesja Po-
wiatowej i Miejskiej Rady
Narodowej, na której okoli-
cznościowy referat wygłosił
przewodniczący Prezydium
Powiatowej Rady Narodowej
tow. Czesław Chudziński.
Zobrazował on osiągnięcia
powiatu łomżyńskiego w mi-
nionym 15-leciu oraz nakre-
ślił perspektywę rozwoju Ziemi
Łomżyńskiej w planie 5-
letnim.

Główne uroczystości z
okazji „Dni Łomży” odbyły
się w niedzielę, 1 października
10.000 lat. Wzięli w nich udział
między innymi przewodniczą-
cy Prezydium WRN inż. Je-
rzy Popko, posłowie na Sejm
PRL Jan Ryznar i Franciszek
Wasajnik, kierownik
Wydziału Propagandy KW
PZPR tow. Walenty Awier
oraz sekretarz ambasady
KRL-D tow. Ju Di Gen.

W godzinach popołudnio-
wych odbyły się zawody
sportowe oraz występy ze-
spółów artystycznych. (ś)

Mieszkańcy Zamościa uczczili 25 rocznicę rewolucyjnych wystąpień chłopskich

LUBLIN (PAP) 1. 10.

Na Placu Wolności w Za-
mościu, gdzie w 1936 roku
doszło do największej w
dziejach rewolucyjnych walk
chłopskich na Lubelszczy-
źnie antysanacyjnej mani-
festacji, zorganizowanej pod
hasłami frontu ludowego,
odbył się 30 września, w 25
rocznicę tych pamiętnych
wydarzeń, wielki wiec mie-
szkańców tego miasta, na
który przybyło ok. 10 tysię-
cy osób.



Na zakończenie wizyty przyjaźni polskiej delegacji partyjno-rz-
dowej w CSRS został podpisany na zamku praskim wspólny ko-
munikat.

NA ZDJĘCIU: komunikat podpisują I sekretarz KC PZPR Wła-
dysław Gomułka oraz I sekretarz KC KPCz, prezydent CSRS An-
tonin Novotny.

CAF — telefoto

Inauguracja miesiąca upowszechnienia oszczędności

Przemówienie min. Finansów J. Albrechta

WARSZAWA (PAP) 1. 10.

30 września br. zainaugu-
rowany został w Warszawie
miesiąc upowszechnienia o-
szczędności. Na zwołaną z
tej okazji konferencję w
Warszawie przybyli przed-
stawiciele instytucji cent-
ralnych, organizacji społecz-
no-politycznych, związków
zawodowych, spółdzielczych
rolniczych oraz młodzieżo-
wych, a także przedstawicie-
le prasy, radia i telewizji.
Wśród obecnych — ministrowie:
Finansów — Jerzy Albrecht
oraz Rolnictwa —
Mieczysław Jagielski.

Min. Albrecht, zabierając
głos na spotkaniu, powie-
dział m. in.:

Tradycyjnie od szeregu już
lat październik jest w na-
szym kraju miesiącem o-
szczędności. W miesiącu tym
stawiamy sobie jako zadanie
wzmocnienia popularyzacji
idei oszczędzania, która w
naszych warunkach jest
twórczym czynnikiem racjo-
nalnego gospodarowania się
społeczeństwa i jego ważnej
komórki, jaką jest rodzina
— jest także istotnym czyn-
nikiem kształtowania racjo-
nalnego spożycia indywidual-
nego.

Rozwój oszczędności pie-
niężnych jest ściśle związa-
ny ze wzrostem ekonomicz-
nym naszego kraju, a prze-
de wszystkim ze wzrostem

dochodów ludności. Oblicza
się, że w ubiegłym pięciole-
ciu realne dochody ludno-
ści wzrosły w granicach od
24 proc. do 36 proc. prze-
ciennie na jedną osobę, w
różnych grupach społecz-
nych. Natomiast łączna su-
ma dochodów pieniężnych
netto ludności była w 1960
r. o 78 proc. większa niż w
1955 r.

Z drugiej strony również
sytuacja na rynku uległa
wydatnej poprawie. Wach-
larz towarów przemysło-
wych zarówno codziennego,
jak i trwałego użytku roz-
szerzył się b. znacznie. Od
1958 r. rynek cechuje stale
umacniająca się równowa-
ga. Wyraźnie tworzy się tzw.
rynek nabywczy, na którym
klient wybiera towary, a nie
sprzedawca klienta.

Nie jest rzeczą przypadkową,
że w minionym pięcioleciu
wkłady oszczędnościowe cha-
rakteryzowały dynamiczny
rozwój. Osiągając bowiem o-
kreślony poziom dochodów
realnych, ludność mogła w
coraz szerszym zakresie

(Ciąg dalszy na str. 2)

Wizyta polskich okrętów wojennych w Finlandii

Grupa okrętów wojennych
PRL składająca się z ni-
szczytela „Błyskawica” i
dwóch łodzi podwodnych,
złożyła oficjalną wizytę w
Finlandii.

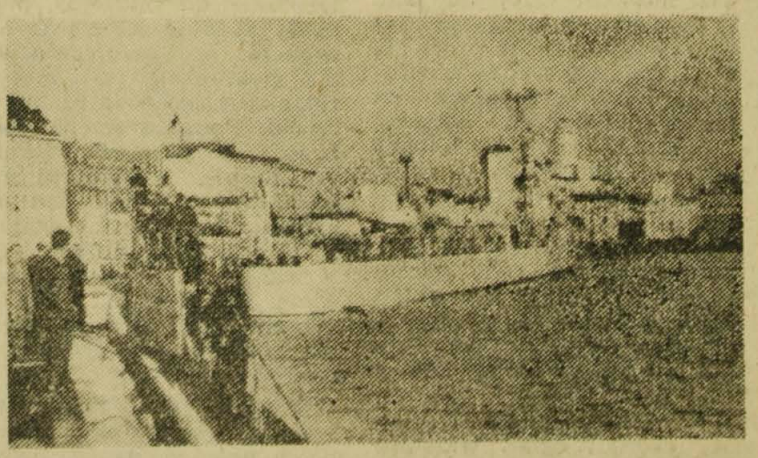
NA ZDJĘCIU: okręty wo-
jenne PRL w porcie w Hel-
sinkach.

CAF

POGODA

DZIŚ chmurno. Temperatura
do 14 stopni C. Wiatry umiarko-
wane, wschodnie.

JUTRO nadal chmurno. Mo-
żliwe drobne opady deszczu. Tem-
peratura bez zmian.



Próba zamachu na premiera Nehru

DELHI (PAP) 1. 10.

W piątek w godzinach wieczor-
nych nieznani sprawcy próbo-
wali dokonać zamachu na pre-
miera Indii, Nehru. Przed dwor-
cem w Delhi w kilka minut po

przejazdzie samochodu premiera

Nehru, eksplodowała prymityw-
na bomba. Wybuch ranił poli-
cjanta i pięciu przechodniów.

Premier Nehru wrócił z uro-
czystości poświęconych rocznicy

urodzin Gandhiego. Policja in-
dyjska rozpoczęła energiczne

śledztwo w celu wykrycia spraw-
ców nieudanego zamachu. Przy-
puszcza się, że eksplozja miała

nastąpić w momencie przejazdu

Nehru.

Nie wyklucza się możliwości,

że zamach mógł być dokonany

przez członków plemienia Sik-
hów. Jak wiadomo plemię to do-
magają się utworzenia nowego

stanu indyjskiego w oparciu o

różnice językowe. Po odrzuceniu

przez rząd żądań Sikhów, ich

przywódca, 76-letni Tara Singh

rozpoczął głodówkę protestacyj-
ną. Po 46 dniach „głodówki aż

do śmierci” stan zdrowia Tary

Singha znacznie pogorszył się.

Władze Indii obawiają się, że

jego śmierć może wywołać po-
ważne zamieszki w kraju.

Polska delegacja zakończyła wizytę w CSRS

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Oświetlenie udekorowane jest również sala, w której odbywa się wiec. W głębi — nad stołem prezydyjnym — wielkie flagi Polski i Czechosłowacji oraz czerwony sztandar. Po obu stronach — godła naszych krajów.

Licząca 3 tys. miejsc sala jest przepelniona.

O godzinie 11.30 czasu praskiego wśród manifestacyjnych owacji zebranych na podium prezydyjale wchodzi członkowie delegacji polskiej z Władysławem Gomułą i Józefem Cyrankiewiczem. Wraz z nimi miejsca za stołem prezydyjnym zajmują członkowie kierownictwa partii i rządu CSRS z Antoninem Novotnym i Wiliame Sirokim.

Orkiestra gra hymny narodowe obu naszych krajów.

Uroczystość zagaja sekretarz praskiego komitetu partii Antonin Czerny. Wita on w gorących słowach polskich gości.

Na mównicę wchodzi następnie, witany gorąco przez zebranych, I sekretarz KC KPCZ — prezydent Antonin Novotny. (Przemówienie A. Novotnego zamieszczamy na str. 4).

Gdy przewodniczący uroczystości — Antonin Czerny zapowiada, że obecnie głos zabierze Władysław Gomuła — zrywa się spontaniczna manifestacja. Wszyscy wstają z miejsc. Cała sala skanduje: „at żyje braterskie polsko”. Manifestacja trwa kilka minut. Władysław Gomuła, dziękując za przyjęcie, podniesieniem ręki prosi zebranych o udzielenie mu głosu. (Przemówienie W. Gomuły zamieszczamy na str. 3 — 4).

Wystąpienie przewodniczącego polskiej delegacji przeżywane jest wielokrotnie oklaskami. Pomimo, że Władysław Gomuła przemawia po polsku — a wystąpienie jego nie jest tłumaczone — po reakcji zebranych widać, że sala rozumie każde słowo.

Szczególnie burzliwe oklaski rozlegają się wtedy, gdy I sekretarz KC PZPR mówi o zacieśnianiu się współpracy naszych krajów, o jej perspektywach, o wzrastającej pokojowej sile obozu socjalizmu.

W chwili, gdy Władysław Gomuła kończy, jeszcze raz zrywa się potężna nie milk-

nąca przez kilka minut manifestacja przyjaźni.

Przed zakończeniem uroczystości głos zabiera jeszcze raz sekretarz praskiej organizacji partyjnej i prosi członków delegacji polskiej, aby przekazali mieszkańcom bohaterkiej Warszawy gorące i braterskie pozdrowienia od mieszkańców stolicy Czechosłowacji.

Prośbę tę zebrani popierają długą i serdeczną manifestacją.

Na zakończenie odśpiewano Międzynarodówkę.

W godzinach popołudniowych 30.IX. w sali zamku praskiego odbyło się uroczyste podpisanie wspólnego oświadczenia delegacji partyjno - rządowych PRL i CSRS.

Z polskiej strony oświadczenie podpisał: pierwszy sekretarz KC PZPR Władysław Gomuła i prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, ze strony czechosłowackiej — pierwszy sekretarz KC KPCZ, prezydent Republiki Antonin Novotny i premier rządu Czechosłowacji, Wiliam Siroky.

WARSZAWA (PAP) 1. 10.

30 września br. w późnych godzinach wieczornych powróciła do Warszawy partyjno - rządowa delegacja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z I sekretarzem KC PZPR — Władysławem Gomułą i prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem na czele.

Na lotnisku Okęcie delegację witali przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych: Ignacy Loga-Sowiński, Edward Ochab, Marian Spychalski, Roman Zambrowski, Aleksander Zawadzki, Witold Jarosiński, Ryszard Strzelecki, Zenon Nowak, Eugeniusz Szyr, Julian Tokarski, Kazimierz Banach, Julian Horodecki, Leon Chajni, działacze partyjni, członkowie Rady Państwa i rządu, posłowie na Sejm.

Po wyjściu z samolotu Władysław Gomuła oświadczył przedstawicielom prasy i radia:

„Przeżycie całemu polskiemu społeczeństwu serdeczne pozdrowienia od narodów Czechosłowacji, o co prosili mnie towarzysze czechosłowaccy”.

Spotkanie młodzieży europejskiej w Berlinie

BERLIN (PAP) 1. 10.

W Berlinie rozpoczęło się 30 ub. m. spotkanie przedstawicieli organizacji młodzieżowych krajów europejskich na rzecz pokojowego i niezwoleńczego rozwiązania problemu Niemiec.

Do stolicy NRD przybyła delegacja młodzieży poszczególnych krajów, m. in. Polski, Czechosłowacji, Rumunii, Albanii, ZSRR, krajów skandynawskich oraz delegacja SFMD z przewodniczącym federacji Pieralli na czele. Delegacji polskiej przewodniczy pierwszy sekretarz KC ZMS Marian Renke.

Układ w sprawie Bizerty

PARYŻ (PAP) 1. 10.

W piątek w godzinach wieczornych podpisano układ francusko - tunezyjski w sprawie wycofania wojsk francuskich z miasta Bizerty i okolic do bazy lotniczo-morskiej. Jak wiadomo po wybuchu walk w dniu 19 lipca br. wojska francuskie zajęły część Bizerty i utworzyły punkty oporu na wzgórzach położonych w pobliżu miasta.

Reuter powołując się na źródła dobrze poinformowane pisze, że ewakuacja wojsk francuskich z miasta Bizerty do bazy rozpoczęła się w niedzielę i trwać będzie około tygodnia.

Wojska ONZ ustępują z Elisabethville

LONDYN (PAP) 1. 10.

Przedstawiciel ONZ w Katanze O'Brien podał w sobotę do wiadomości, że siły Narodów Zjednoczonych są wycofywane z dwóch zajmowanych dotychczas gmachów w Elisabethville tj. z hotelu „Lido” i szpitala. O'Brien określił tę decyzję jako „gest dobrej woli” w stosunku do Katangi.

statnich tygodni nastąpił pewien spadek wkładów oszczędnościowych. Jest to spadek niewielki. Jednakże świadczą o tym, że część oszczędzających uległa nastrój niepokoju i panickim plotkom i bądź wydatkowała swoje oszczędności na nadmierne zakupy towarów, bądź zdecydowała się przetrzymać je w formie gotówki.

Tempo wycofywania wkładów już wyraźnie spadło. Niemniej fakt ten o typowo koniunkturalnym charakterze — wymaga zwrócenia uwagi na sprawę gwarancji wkładów.

W warunkach naszego ustroju gospodarczego wkłady oszczędnościowe stanowią część systemu finansowego państwa. Formalnie wkłady oszczędnościowe PKO są związane do budżetu państwa, a to w istocie rzeczy oznacza, że bezpieczeństwo ich gwarantuje cały system finansowy gospodarki narodowej. Ponadto trzeba podkreślić, że planowy charakter naszej gospodarki zabezpiecza stałe pokrycie dochodów i zasobów pieniężnych ludności zarówno dostawami towarów rynkowych, jak i zapasami tych towarów. Tego typu gwarancja ma najistotniejsze znaczenie.

W przypadku zaś przejściowych trudności rynkowych państwo dysponuje na tyle dostateczną ilością instrumentów ekonomicznych, że jest w stanie je przetrzymać. Dlatego też przypuszczenie, że zrodzone zapewne tu

Memorandum Międzynarodowej Konferencji Związkowców w sprawie problemu niemieckiego

BERLIN (PAP) 1. 10.

Uchwały Międzynarodowej Konferencji Związków Zawodowych, która w dniach od 22 do 24 września obradowała w Berlinie w sprawie problemu niemieckiego zostały w formie memorandum przekazane rządowi ZSRR, USA, Wielkiej Brytanii, Francji jak również rządowi NRD i NRF.

Memorandum wskazuje na niepokojący rozwój wypadków w NRF zagrażający pokojowi oraz na groźną sytuację w Berlinie zachodnim, który został przez mocarstwa zachodnie i imperialistów zachodniemieckich przekształcony w ognisko ustawicznych prowokacji.

Po starannym rozpatrzeniu tej poważnej sytuacji, Międzynarodowa Konferencja Związkowców oświadcza, iż zawarcie traktatu pokojowego z obydwoma państwami niemieckimi stanowi skuteczną drogę do odwrócenia groźby wojny atomowej i utrwalenie pokoju w Europie i na całym świecie. Taki traktat — podkreśla memorandum — powinien być oparty o zasady, jakimi kierowała się wielka koalicja antyhitlerowska.

W zakończeniu memorandum Międzynarodowej Konferencji Związkowców apeluje do rządów wielkich mocarstw oraz do rządów dwóch państw niemieckich, aby wszczęły one natychmiast rokowania dla zawarcia traktatu pokojowego.

Toto-Lotek
5, 14, 21, 26,
40, 44 (37)

Program rządu syryjskiego

LONDYN (PAP) 1. 10.

W piątek wieczorem odbyło się pierwsze posiedzenie nowego rządu syryjskiego premiera Kuzbariego. Na posiedzeniu tym ustalono program rządu. W piątek w godzinach wieczornych Kuzbari wygłosił przemówienie do narodu syryjskiego, w którym przedstawił program swego gabinetu. Oświadczył on, że w ciągu 4 miesięcy rząd zamierza przywrócić prawa konstytucyjne w kraju. Program gabinetu Kuzbariego przewiduje m. in. „zniesienie ustaw wyjątkowych i przywrócenie podstawowych swobód obywatelskich, reorganizację armii, podjęcie kroków w celu zapewnienia elektrycznej działalności administracji cywilnej”.

W dziedzinie polityki zagranicznej, Syria — powiedział Kuzbari — przestrzegać będzie traktatów międzynarodowych zgodnych z kartą Narodów Zjednoczonych i działać w kierunku polepszenia stosunków z wszystkimi krajami, które wyściągną do niej przyjazną dłoń.

Nowy rząd syryjski uznany został już przez dwa państwa Jordanię i Turcję.

W związku z tym prezydent Nasser postawił zerwać stosunki dyplomatyczne z tymi państwami.

KAIR (PAP) 1. 10.

W sobotę rząd syryjski zwrócił się do ONZ z prośbą o ponowne przyjęcie Syrii w poczet członków tej organizacji.

Powiaty kolneński i łomżyński wykonały obowiązkowe dostawy zbóż w 100 proc.

(Ciąg dalszy ze str. 1)

za na poczet tegorocznych należności, zdecydowały o wypełnieniu tego planu w 100 proc. Ilość zboża dostarczonego przez rolników tego powiatu w dniu następnym, pozwoliła przekroczyć plan o nadwyżkę wynoszącą około 20 ton.

Kolneńscy rolnicy, oprócz sprzedawania państwu zboża zgodnie z wymiarami na rok bieżący, realizowali też we wrześniu zbożowe zaległości z dwóch ubiegłych lat. A ponadto sprzedawali państwu zboże po cenach wolnorynkowych. W głównej mierze pozwoliło na to tegoroczny, dobry urodzaj wszystkich zbóż.

Dożytkowy apel tow. Gomuły, w sprawie przyspieszenia tempa dostaw i rozliczania się z tegorocznych należności do końca września — rolnicy kolneńscy przyjęli z pełnym zrozumieniem. Jednak przesuwanie terminów dostaw z ostatnich miesięcy roku na wrzesień, napotkało w początko-

Jesiennie-zimowe ceny ziemniaków

WARSZAWA (PAP) 1. 10.

Od 2 października br. obowiązują jesiennie ceny ziemniaków jednolito-odmianowych. W sprzedaży detalicznej cena 1 kg ziemniaków wynosić będzie 1,50 zł, w sprzedaży placowej 1,40 zł za 100 kg (przy zwrocie worka). Klient, który zatrzymuje worek uiszcza dodatkową opłatę — 15 zł.

Powyższe ceny ziemniaków będą obowiązywały w październiku i listopadzie br.

W pierwszych dniach, grudnia br. zostaną wprowadzone ceny zimowe, 1 kg ziemniaków jednolito-odmianowych będzie kosztował 1,80 zł — w sprzedaży detalicznej, a 100 kg — 170 zł w sprzedaży placowej.

Jesiennie, niższe ceny ziemniaków wprowadzono w celu umożliwienia konsumentom zaopatrzenia się na zimę.

Sezonowa zmiana cen jaj

W związku z sezonową podwyżką cen skupu jaj ustala się z dniem 2 bm. następujące sezonowe ceny detaliczne jaj: jaja świeże I gat. — 2,10 zł za sztukę, jaja świeże II gat. — 2,00 zł za sztukę. Jednocześnie wprowadza się do sprzedaży jaja chłodnicze po 2,00 zł za sztukę i jaja wapnowane po 1,70 zł za sztukę.

A. Zawadzki udał się do Indonezji

(Ciąg dalszy ze str. 1)

władz partyjnych i państwowych: Władysław Gomuła, Józef Cyrankiewicz, Ignacy Loga-Sowiński, Edward Ochab, Marian Spychalski, Roman Zambrowski, Stefan Ignar, Leon Chajni, Jan Karol Wende, Witold Jarosiński, Ryszard Strzelecki, Piotr Jaroszewicz, Zenon Nowak, Eugeniusz Szyr, członkowie Rady Państwa i rządu, posłowie na Sejm.

Pobyt przewodniczącego Rady Państwa w Indonezji będzie rewizytą, ponieważ na przełomie kwietnia i maja 1959 r. przebywał w Polsce z oficjalną wizytą prezydent tego kraju — dr Sukarno.

MOSKWA (PAP) 1. 10.

W godzinach popołudniowych 1 bm. delegacja rządowa PRL z przewodniczącym Rady Państwa A. Zawadzkiem na czele, zatrzymała się przejazdem w Moskwie. Na lotnisku we Wnukowie delegację polską powitał m. in. członek Prezydium KC KPZR — N. Ignatow.

Kierownictwo rządu radzieckiego podejmowało delegację obiadem, który upłynął w bardzo serdecznej atmosferze.

Po krótkim pobycie w Moskwie delegacja rządowa PRL odleciała o godzinie 16 do Taszkientu. Delegacja PRL zatrzyma się w Taszkencie na nocleg.

wym okresie na niejedną trudność natury technicznej w pracy aparatu skupu. Duży napływ zboża, przeładunek magazynów, problem transportu, większa operatywność rozliczania się z rolnikami — wszystko to wymagało dużej ofiarności i solidnej pracy od tych wszystkich, którzy zajęci byli dostawami od początku przebiegu kampanii skupu.

Trzeba powiedzieć, że w Kolnie, dzięki dobrej organizacji pracy wśród aktywistów w powiecie i poszczególnych gromadach, dzięki wzorowej postawie członków partii, ZSL, sołtysów, radnych, pracowników przemyśleń rad gromadzkich, a także postawie rolników cieszących się jak najlepszą opinią w swoich wsiach — wszelkie początkowe trudności zostały dość szybko pokonane. Natomiast później różnego rodzaju kłopoty rozstrzygane były na bieżąco zgodnie z potrzebami.

Dlatego słowa uznania należą się i kolneńskim rolnikom za obywatelską postawę i powiatowemu zespołowi do spraw skupu, a także wszystkim aktywistom wiejskim — za solidny wysiłek i pracowitość.

Jak sami twierdzą — największą dla nich satysfakcją jest to, że zgodnie z ambicjami całego powiatu — zajęli w realizacji obowiązków dostaw pierwsze miejsce. (m)

W pow. łomżyńskim rolnicy dostarczyli do punktów skupu do dnia 30 września 5.840 ton zboża, realizując tym samym w 100 proc. roczny plan obowiązkowych dostaw w powiecie.

Podobnie jak w Kolnie, tak i tu poszczególne gromady dość wcześnie dobiegły do swej 100-procentowej mety, dając tym samym dobry przykład pozostałym wsiom. Do wzorowych pod tym względem gromad zaliczyć należy gromady: Kupieki, Piątnica, Rogienice, Miastkowo, Drozdowo oraz miasta Nowogród i Jedwabne.

Przypuszcza się, że w bieżącym tygodniu kilka następnych powiatów pójdzie śladami kolneńskiego i łomżyńskiego. (bog).

Inauguracja miesiąca upowszechnienia oszczędności

(Ciąg dalszy ze str. 1)

przeznaczyć ich część na zaspokajanie bardziej długofalowych potrzeb, a temu oczywiście towarzyszyło odkładanie części zasobów pieniężnych w postaci wkładów oszczędnościowych. Warto tu wspomnieć, że podczas gdy w sierpniu 1955 r. wkłady oszczędnościowe w PKO i SOP nie sięgały kwoty 2 mld zł, w tym roku wyniosły już one prawie 19 mld zł. Tem dynamiczny rozwój wkładów spowodował w konsekwencji istotną zmianę struktury zasobów pieniężnych znajdujących się w posiadaniu ludności. O ile w 1956 r. wkłady oszczędnościowe ludności stanowiły 14,8 proc. ogółu jej zasobów pieniężnych, to w 1960 r. już ponad 40 proc. W minionym pięcioletnim tempie rozwoju oszczędności w Polsce było najwyższe w porównaniu ze wszystkimi europejskimi krajami socjalistycznymi. I nie oznacza to jednak, że możemy uznać aktualny stan wkładów oszczędnościowych za wysoki w naszych warunkach ekonomicznych. Z punktu widzenia aktualnego poziomu wkładów oszczędnościowych wyprzedza nas bowiem większość krajów socjalistycznych.

Jak wiadomo aktualny plan pięcioletni zakłada dalszy wzrost dochodów realnych ludności. Mają one wzrosnąć o ok. 23 proc. na jednego zatrudnionego, przy czym globalne dochody pieniężne ludności ogółem wzrosną o około 30 proc. Są więc w planie ekonomiczne przesłanki dalszego wzrostu wkładów oszczędnościowych.

W bieżącym roku wystąpił poważny wzrost dochodów pieniężnych ludności. W okresie 8 miesięcy wypłaty dla ludności z tytułu płac w gospodarce społecznej były większe o 9,8 proc. niż w analogicznym okresie ubiegłego roku, a wypłaty na rzecz chłopów za dostawy produktów rolnych o 13,8 proc. wyższe niż w uo. roku. A zatem w tym roku istnieją możliwości dla istotnego rozwoju oszczędności. Możliwości te podkreśla jeszcze to, że nie wszystkie grupy mają dotychczas jednakowy udział w oszczędzaniu. Ocenia się na przykład, że w 1960 r. wkłady ludności chłopskiej stanowiły zbyt niski procent ogółu wkładów w PKO.

Przy bardzo wysokiej dynamice wzrostu oszczędności, która cechowała pierwsze półrocze br. w ciągu o-

Wielki przyjaźni polsko-czechosłowackiej w Pradze

Przemówienie tow. Władysława Gomułki

Władysław Gomułka na wstępie przekazał uczestnikom wiecu najgorętsze pozdrowienia i najlepsze życzenia od narodu polskiego, od PZPR i od rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Jesteśmy głęboko wzruszeni — mówił Wł. Gomułka — niezwykłą serdecznością, gościnnością i przyjaźnią, jaką nam okazują bratni narody Czechosłowacji. Głęboko przeżyliśmy przyjęcie, jakie zgótowały nam niezliczone rzesze ludności Pragi, Ostrawy, Brna, Koszyc, a także ludności wiejskiej na Morawach i w Słowacji.

Widzimy w tym przyjęciu naszej partyjno — rządowej delegacji przez naród i przez władze waszego kraju pełne potwierdzenie obopólnych dążeń i zachętę do jak najdalej idącego zbliżenia i zacieśnienia wszechstronnej współpracy Polski i Czechosłowacji.

Te same życzenia, te same uczucia przyjaźni i solidarności towarzyszyły rok temu waszej partyjno-rządowej delegacji na czele z towarzyszem Nowotnym w czasie jej pobytu u nas, w Polsce. Nasze doświadczenia z lat ubiegłych, które oparte na trwałym sojuszu i coraz szerszej wielostronnej współpracy i wzajemnej pomocy są dziś lepsze i bliższe niż kiedykolwiek w przeszłości. Dziś wspólnota naszych losów historycznych, wspólnota naszych interesów, wspólnota naszych ideałów i dążeń znajduje swój wyraz przede wszystkim w tym fakcie, że oba nasze kraje wchodzi w skład światowego obozu socjalizmu i pokoju, którego główną potęgą jest pierwsze państwo socjalistyczne — nasz wspólny przyjaciel i sojusznik — wielki Związek Radziecki.

Przewodnie siły obydwu krajów — nasze bratnie partie — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza i Komunistyczna Partia Czechosłowacji kierują się tą samą marksistowską — leninowską ideologią, tymi samymi zasadami międzynarodowego i solidarności wszystkich krajów socjalistycznych, tymi samymi celami w walce o pomysłność swych narodów, o pokój i socjalizm. Jedność i solidarność naszych partii stanowi najcenniejszą rekwizytę sojuszu, przyjaźni i bratniej współpracy naszych rządów i naszych narodów.

DRODZY TOWARZYSZE! Fundamentem wszechstronnej współpracy między wszystkimi krajami socjalistycznymi są ich wzajemne stosunki ekonomiczne. Im głębiej zacieśniają się ze sobą w oparciu o obopólne korzyści organizmy gospodarcze poszczególnych krajów socjalistycznych, tym bliższe stają się sobie ich narody, tym większa, konkretna treść napełnia się ich wzajemna przyjaźń, tym szerzej się rozwijają i mocniej zacieśniają stosunki współpracy między ich krajami we wszystkich innych dziedzinach. Gospodarka stanowi bowiem i wyraża podstawową treść życia narodów.

Współpraca Polski i Czechosłowacji — mówił dalej Wł. Gomułka — zapoczątkowana wkrótce po ich wyzwoleniu spod hitlerowskiej okupacji przybierała coraz szerszy zakres w miarę rozwoju potencjałów produkcyjnych, szczególnie przemysłu w obydwu naszych krajach.

Socjalistyczna industrializacja, którą przeprowadziliśmy w okresie ubiegłych kilkunastu lat, przekształciła oblicze naszego kraju.

Potencjał przemysłowy Polski jest dziś prawie ośmiokrotnie wyższy niż w roku 1938. W tym samym czasie wzrasta również w szybkim tempie potencjał produkcyjny Czechosłowacji, która pod wieloma względami osiągnęła już, a w niektórych dziedzinach przekroczyła poziom ekonomiczny wysoko rozwiniętych krajów kapitalistycznych Europy zachodniej. Wasz narodowy przemysł — przemysł maszynowy — w przeliczeniu na głowę ludności produkuje obecnie już więcej niż Francja i blisko tyle co W. Brytania. Polska również wybitnie zmniejszyła dystans dzielący ją od poziomu ekonomicznego krajów zachodnioeuropejskich.

O ile przed wojną wytwarzaliśmy na jednego mieszkańca zaledwie 15 do 20 proc. średniej produkcji przemysłu z czterech krajów Europy zachodniej — Anglii, Francji, Niemiec i Włoch, to obecnie wskaźnik ten kształtuje się już na poziomie 35 do 60 proc.

Nasze organizmy gospodarcze pod wieloma względami uzupełniają się co stwarza wyjątkowo dogodne warunki dla stałego wzrostu obrotów handlowych, dla daleko idącej specjalizacji i kooperacji, dla wspólnej eksploatacji bogactw naturalnych.

Po omówieniu współpracy obu krajów w dziedzinie przemysłu, nauki i techniki, Wł. Gomułka oświadczył:

W latach ostatnich przeszliśmy do nowych wyższych form współpracy ekonomicznej — do wspólnych inwestycji i wspólnej eksploatacji bogactw naturalnych oraz do specjalizacji i kooperacji w poszczególnych dziedzinach przemysłu. Podział pracy, oparty na specjalizacji produkcji poszczególnych wyrobów i gałęzi przemysłu, przyczynia się do obniżania kosztów inwestycji i produkcji oraz przyspiesza tempo rozwoju gospodarki obu krajów. Zróżnicowana baza surowcowa naszych krajów oraz silnie wzrastające zapotrzebowanie na surowce i półfabrykaty przemysłu przetwórczego Polski i Czechosłowacji stwarza szerokie rozległe pole dla wspólnych przedsięwzięć nadzwyczaj owocnych wysiłków. Przykładem takich wspólnych przedsięwzięć jest współudział Czechosłowacji w eksploatacji polskiej siarki. Kredyt udzielony nam przez CSRS, głównie w postaci sprzętu dla kopalń i zakładów przetwórczych siarki w Tarnobrzegu, rozpoczęliśmy już spłacać w roku bieżącym dostawami siarki w ilości 30 tys. ton rocznie. W roku 1965 dostawy siarki dla Czechosłowacji osiągną 120 tys. ton. Jest to źródło poważnych oszczędności dowodowych dla obydwu naszych krajów.

Innym przykładem jest udział Czechosłowacji w budowie naszego górnictwa węgla kamiennego. Kredyt na sumę 250 mln rubli również w postaci maszyn i urządzeń pozwoli zwiększyć moc produkcyjną naszego górnictwa o ok. 1 mln ton rocznie. Czechosłowacji zaś zapewni — po uruchomieniu nowych kopalń i oddziałów wydobywczych — zwiększone dostawy węgla. W roku bieżącym podpisana została doniosła dla obu naszych krajów umowa o współpracy w budowie kopalń rud miedzi i zakładów produkcji miedzi w Polsce. Kredyt, jaki na podstawie tej umowy otrzyma Polska od Czechosłowacji w postaci różnych dostaw, wśród których największe znaczenie dla Polski będą miały dostawy

urządzeń dla fabryki nawozów azotowych, zapewnią Czechosłowacji po oddaniu kopalni do eksploatacji dostawy miedzi i wyrobów z miedzi w odpowiedniej proporcji do wydobycia i przetworstwa rudy miedzianej.

Jednak, aby zapewnić realizację długofalowych planów rozwojowych naszych krajów, musimy już dzisiaj troszczyć się o zaopatrzenie surowcowe i materiałowe, które będzie potrzebne dla naszych fabryk dopiero za lat kilka względnie kilkanaście. Wspólne zamierzenia inwestycyjne, zwłaszcza w dziedzinie eksploatacji złóż surowcowych posiadających doniosłe znaczenie dla rozwoju gospodarczego obydwu krajów i przynoszą wielkie korzyści obydwu stronom.

Kraje nasze i wszystkie kraje członkowskie, Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej nie mogą już ograniczać się tylko do pięcioletnich planów gospodarczych. Muszą one posiadać długoterminowe perspektywiczne i wzajemnie skoordynowane plany rozwoju swojej ekonomiki. Plany takie są niezbędne i tylko w ich ramach, w ramach wzajemnej koordynacji każdy kraj może przyspieszyć tempo swego rozwoju, może racjonalnie opracowywać swoje okresowe pięcioletnie plany gospodarcze, najlepiej wykorzystywać posiadane zasoby i możliwości swego rozwoju.

Wieloletnie plany perspektywiczne Polski i Czechosłowacji, obejmujące okres do roku 1980, uzgodnione ostatnio między obydwoma naszymi krajami i skoordynowane w skali wszystkich krajów członkowskich Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej zakładają, że polsko-czechosłowackie obroty handlowe przedstawiać będą w roku 1970 wartość około 570 mln rubli, a w roku 1980 podniosą się i osiągną 1,3 mld rubli, tzn. wzrosną ponad 6-krotnie w stosunku do roku ubiegłego.

Wszystkie zawarte ostatnio umowy i porozumienia między Polską i Czechosłowacją wskazują, że kraje nasze wchodzi w nowy wyższy etap wzajemnej współpracy i planowania rozwoju swego potencjału produkcyjnego. Etap ten będzie cechowała coraz ściślejsza koordynacja naszych wspólnych zamierzeń w dziedzinie produkcji i inwestycji oraz wprowadzenie w coraz szerszej skali kooperacji i specjalizacji produkcji w wielu gałęziach przemysłu.

Międzynarodowy socjalistyczny podział pracy stanowi bowiem jedno z głównych źródeł rozwoju sił wytwórczych każdego poszczególnego kraju socjalistycznego i wszystkich uczestniczących w nim krajów socjalistycznych, przyspiesza i ułatwia postęp techniczny, zwiększa wydajność pracy, obniża koszty produkcji i podnosi jej jakość w dziedzinach objętych specjalizacją, umożliwia osiągnięcie wysokiej efektywności nakładów inwestycyjnych i najbardziej racjonalną ekonomicznie eksploatację bogactw naturalnych każdego kraju, stanowi podstawowy warunek stałego zwiększania obrotów towarowych zwłaszcza między krajami mniejszymi, podnosi rentowność ich handlu zagranicznego, przynosi wiele innych korzyści naszym krajom i narodom.

Skrót

Chociaż wszystkie kraje członkowskie Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej uczyniły już niemało w dziedzinie międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy i chociaż Polska i Czechosłowacja w swych stosunkach współpracy posunęły się w ostatnich latach bardzo znacznie naprzód, tym niemniej, jeśli idzie o specjalizację i produkcję, a także o kooperację naszych planów inwestycyjnych, to znajdujemy się dopiero na początku drogi. Stosunkowo szeroki zakres specjalizacji i kooperacji, zwłaszcza w przemyśle maszynowym nakreślił mi obecnie przy koordynowaniu 20-letnich planów gospodarczych obydwu krajów. W ramach specjalizacji produkcji kooperacji w przemyśle maszynowym przewidujemy, że poszczególne typy maszyn i urządzeń wytwarzać będzie wyłącznie bądź Polska, bądź Czechosłowacja. Obok tego przewidujemy daleko posuniętą specjalizację w produkcji urządzeń elektrotechnicznych, maszyn budowlanych i rolniczych, aparatów chemicznych, urządzeń odlewniczych, łożysk tocznych i w innych działach produkcji. Zamierzamy też rozwinąć kooperację produkcji zunifikowanych urządzeń i maszyn, dla których określone zespoły byłyby wykonywane w długich seriach w Czechosłowacji, inne zaś w Polsce. Chodzi zwłaszcza o traktory, o czym mówił towarzysze Nowotny, jak również o samochodach.

Partie nasze wprowadzając obydwaj kraje na nowy wyższy etap wzajemnej współpracy gospodarczej, działają w najgłębszych interesach swoich narodów. Oba nasze partie i oba rządy doceniają w jednakowej mierze decydujące znaczenie spraw gospodarczych dla pomyślnego rozwoju naszych państw, dla utrwalenia jednoci wielkiej socjalistycznej wspólnoty narodów, dla osiągnięcia ostatecznego zwycięstwa systemu socjalistycznego nad systemem kapitalistycznym w warunkach pokojowej rywalizacji.

Wzrastająca siła ekonomiczna państw obozu socjalistycznego jest równocześnie potężnym czynnikiem politycznym wzmacniającym pozycję socjalizmu w świecie. To właśnie wywołuje największe obawy państw imperialistycznych. Wiedzą one doskonale, że nasz socjalistyczny oboz, że Związek Radziecki i wszystkie kraje socjalistyczne są jak najbardziej zainteresowane w utrzymaniu pokoju, że obca im jest wszelka myśl o napastniczej wojnie. Aby korzystnie urzeczywistnić nasze plany gospodarcze, nie wojna jest nam potrzebna, lecz pokój. Musimy tylko zabezpieczyć nasze kraje i narody przed napadami ze strony imperializmu.

Nasze najważniejsze zadanie — jak stwierdzało oświadczenie ubiegłorocznej narady 81 partii komunistycznych i robotniczych, odbytej w Moskwie — polega na tym, aby wspólnymi siłami obozu socjalistycznego, międzynarodowego ruchu komunistycznego i wszystkich postępowych i narodowo-wyzwoleńczych ruchów na świecie nie dopuścić do zbliżenia pokoju, do nowej wojny światowej, aby zapewnić ludzkości trwały pokój.

Jest to zadanie najważniejsze i wciąż najbardziej aktualne. W obliczu międzynarodowego napięcia, jakie wytworzyły mocarstwa zachodnie wokół kwestii niemieckiej, musimy zachować czujność i wykazać niezachwianą wolę zagwarantowania bezpieczeństwa naszych krajów i pokoju w Europie.

W poczuciu odpowiedzialności za los pokoleń i najwyższych interesów naszych narodów nie chcemy i nie możemy dłużej tolerować braku traktatu pokojowego z Niemcami i wynikającej z tej przyczyny coraz bardziej niebezpiecznej dla pokoju sytuacji w Europie.

Nie chcemy i nie możemy godzić się z polityką rządu NRF i z polityką mocarstw zachodnich w sprawie Niemiec, brzemiennej w niebezpieczeństwa dla pokoju światowego. W obliczu tej sytuacji państwa socjalistyczne w interesie swoich narodów, w interesie całej Europy i świata, w tym również i w interesie narodu niemieckiego, czują się zmuszone i uznały za konieczne postawić na porządku dziennym sprawę zawarcia jeszcze w tym roku traktatu pokojowego z obydwoma istniejącymi państwami niemieckimi oraz „przekształcenia Berlina zachodniego w wolne miasto.

Postawiliśmy te sprawy na porządku dnia, nie tylko dlatego, że czekają one bezskutecznie na swe rozwiązanie już lat kilkanaście. Wysłaliśmy je przede wszystkim z myślą, aby zapobiec rozwojowi wydarzeń, które mogłyby wtargnąć świat w przepaść wojny nuklearnej, aby zawrócić NRF i jej atlantyckich sojuszników ze zgnębienia dla pokoju drogi, aby doprowadzić do normalizacji i stabilizacji sytuacji w sercu Europy, aby ustalone w Poczdamie granice Niemiec figurowały na wszystkich mapach świata, aby obciążenie rewizjonizmu i odwetu w Niemczech zachodnich i zasypać wypływające z nich źródło zimnej wojny, aby NRF mogła w pełni korzystać ze swych praw suwerennych, aby zlikwidować resztki wojny, znieść reżim okupacyjny w Berlinie zachodnim i przekształcić go w wolne, zdemilitaryzowane miasto.

Państwa zachodnie w ciągu całego okresu powojennego odrzucały wszystkie nasze propozycje i realistyczne propozycje, odrzucały radziecki projekt traktatu z roku 1952, odrzucały bez dyskusji polską propozycję w sprawie utworzenia strefy bezzatomowej w centralnej Europie i jak dotychczas również obecnie, przeciwnie są zawarci traktatu pokojowego z Niemcami i rozwiązaniu problemu zachodniego Berlina.

U podstaw tego ich stanowiska leży stara wyświechtana i niebezpieczna dla pokoju polityka antykomunizmu.

Tej polityce odpowiada najlepiej utrzymywanie w stanie obecnym problemu niemieckiego niedopuszczanie do jego pokojowego rozwiązania. W ich interesach leży utrzymywanie tego wszystkiego, co utrudnia stabilizację polityczną w Europie, co rodzi zimną wojnę i wyścig zbrojeń, co stwarza pożywkę dla polityki antykomunizmu, co sprzyja naprężeniu sytuacji w Europie i w świecie.

U podstaw naszej polityki zagranicznej, polityki wszystkich państw socjalistycznych leży pokój i zapewnienie pokojowego współistnienia ze wszystkimi państwami, mi bez względu na strój spo-

Jeszcze za czasów Eisenhowera i Dullesa — mówił dalej Wł. Gomułka — kanclerz rządu bawarskiego pan Adenauer zyskał przydomek „ministra spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych”. Adenauer głosił wówczas naczelną credo dultowskiej polityki: „gdy zachód będzie silniejszy od Związku Radzieckiego, nastąpi dzień pertraktacji ze Związkiem Radzieckim”. „Będziemy rozmawiać z sowietami — oświadczył Adenauer w Berlinie zachodnim w 1956 roku — gdy będziemy uzbrojeni po zęby”.

Obecnie przy odnowionej administracji amerykańskiej te same aspiracje niemieckich imperialistów określają w wielkiej mierze kurs polityki Stanów Zjednoczonych w kwestii niemieckiej. NRF stała się głównym sojusznikiem Stanów Zjednoczonych w Europie. „Republika federalna — przechwalał się Adenauer — posiada potężnych sprzymierzeńców w świecie i sama jest pożądanym partnerem”. Niemcy znów są wielkim „siłostwem”. — Mówił on to w 1961 roku.

Opętani antykomunizmem, myśli o odwiecie niemieckim, rapaliści nie ukrywają, że „nasze swych dążeń i nadziei, nasze wiążą z remilitaryzacją”. — Mówił on to w 1961 roku. „Fala 56”.

Opętani antykomunizmem, myśli o odwiecie niemieckim, rapaliści nie ukrywają, że „nasze swych dążeń i nadziei, nasze wiążą z remilitaryzacją”. — Mówił on to w 1961 roku. „Fala 56”.

Opętani antykomunizmem, myśli o odwiecie niemieckim, rapaliści nie ukrywają, że „nasze swych dążeń i nadziei, nasze wiążą z remilitaryzacją”. — Mówił on to w 1961 roku. „Fala 56”.

Opętani antykomunizmem, myśli o odwiecie niemieckim, rapaliści nie ukrywają, że „nasze swych dążeń i nadziei, nasze wiążą z remilitaryzacją”. — Mówił on to w 1961 roku. „Fala 56”.

Opętani antykomunizmem, myśli o odwiecie niemieckim, rapaliści nie ukrywają, że „nasze swych dążeń i nadziei, nasze wiążą z remilitaryzacją”. — Mówił on to w 1961 roku. „Fala 56”.

Opętani antykomunizmem, myśli o odwiecie niemieckim, rapaliści nie ukrywają, że „nasze swych dążeń i nadziei, nasze wiążą z remilitaryzacją”. — Mówił on to w 1961 roku. „Fala 56”.

Opętani antykomunizmem, myśli o odwiecie niemieckim, rapaliści nie ukrywają, że „nasze swych dążeń i nadziei, nasze wiążą z remilitaryzacją”. — Mówił on to w 1961 roku. „Fala 56”.

Opętani antykomunizmem, myśli o odwiecie niemieckim, rapaliści nie ukrywają, że „nasze swych dążeń i nadziei, nasze wiążą z remilitaryzacją”. — Mówił on to w 1961 roku. „Fala 56”.

Opętani antykomunizmem, myśli o odwiecie niemieckim, rapaliści nie ukrywają, że „nasze swych dążeń i nadziei, nasze wiążą z remilitaryzacją”. — Mówił on to w 1961 roku. „Fala 56”.

Dziś inauguracja roku szkolnego na WUML

Dziś o godz. 14 odbędzie się w dużej sali konferencyjnej Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białymstoku inauguracja roku szkolnego 1961/62 w Wieczorowym Uniwersytecie Marksizmu-Leninizmu. Będzie to już szósta z kolei uroczystość w historii uczelni, której mury opuściło dotąd 150 absolwentów. W bieżącym roku szkolnym na II roku Wydziału Ekonomicznego WUML studiować będzie 55 słuchaczy, a na Wydziale Histo-

ryczno - Filozoficznym — 25. Pierwszy rok nauki na Wydziale Ekonomicznym rozpocznie 66 słuchaczy, na Wydziale Historyczno - Filozoficznym — 35.

WUML w obecnej chwili posiada 11 wysokokwalifikowanych pracowników naukowych. Dzięki temu utworzono na tej uczelni 2 katedry: ekonomii politycznej i historyczno-filozoficznej. Ulepszono też i poszerzono program. Na przykład na Wydziale Historyczno - Filozoficznym, gdzie kierownikiem katedry jest tow. Stefan Assanowicz, wprowadzono do programu etykę i historię filozofii. Natomiast na Wydziale Ekonomicznym (kierownikiem katedry jest tow. mgr Andrzej Barwiliuk), wprowadzono elementy statystyki oraz politykę gospodarczą PRL. Poszerzenie programu przyczyni się niewątpliwie do podniesienia poziomu nauki na WUML, a więc i do zwiększenia znaczenia tej tak ważnej w naszym województwie uczelni. (e)

Klub MFR zaprasza

Zarząd Miejskiego Oddziału Białostockiego Towarzystwa organizuje Klub Miłośników Filmów Radzieckich. Seanse odbywać się będą w każdy poniedziałek począwszy od dziś o godz. 16 w sali kinowej TPP-R.

(s)

PRZETARGI

KIEROWNICTWO DWULETNIJ SZKOŁY RACHUNKOWOŚCI ROLNEJ w KAMIENNEJ ogłasza przetarg na wykonanie remontu budynku szkolnego (roboty zdunkowe, malarskie i stolarskie), położonego w miejscowości Kamienna, pow. olecki.

W przetargu mogą brać udział jednostki uspołecznione i prywatne.

Koszorysy przedstawiać do wglądu i udzielać informacji będzie kierownik szkoły na miejscu.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do dnia 4 października 1961 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 5 października 1961 r. w kancelarii Szkoły o godz. 14.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 1320-1

BIAŁOSTOCKIE MIEJSKIE ZAKŁADY SPOŻYWCZE PRZEMYSŁU TERENOWEGO w BIAŁYMSTOKU, ul. Reymonta 1a, ogłasza przetarg na wykonanie maszynowni dźwigu. Termin wykonania do dnia 1 grudnia 1961 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.

Siepe koszytorysy i dokumentacja do wglądu w godzinach od 7 — 15 w biurze przedsiębiorstwa.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w czwartek dnia 5 października 1961 r.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do dnia 5 października br. do godz. 12 w biurze przedsiębiorstwa przy ul. Reymonta 1a.

Blizszych informacji w sprawie robót udziela Dział Techniczny.

k 1327-0

„Gaudeamus“ na I Studium Nauczycielskim

W sobotę w murach I Studium Nauczycielskiego w Białymstoku rozpocznie się raz pierwszy uroczysty nowy rok akademicki.

Na trzech kierunkach studiów: filologii polskiej, fizyce i matematyce zawod nauczyciela zdobywać będzie 232 słuchaczy. Kierunek rolno-pedagogiczny został przeniesiony z I do utworzonego w tym roku II SN. Na pierwszych latach Studium jest obecnie 144 słuchaczy, a na Wydziale zaocznym — około 400.

Przemówienie inauguracyjne, omawiające dotychczasowe osiągnięcia I SN, które opuściło już ponad 350 absolwentów, wygłosi dyrektor Studium, mgr Zygmunt Pietkiewicz. Z kolei przemawiał sekretarz Komitetu Miejskiego, mgr W. Lebedziński i kurator OSB, tow. Cz. Łojko.

Przemówienia te poprzedziła immatrykulacja studentów, przyrzeczenie i odświeżenie „Gaudeamus igitur”. Wykład inauguracyjny na temat „Pojęcie czasu w teorii względności” wygłosił mgr A. Konarzewski. W części artystycznej wystąpił artysty Filharmonii Narodowej w Warszawie. (a)

PODZIĘKOWANIE

Słowa uznania i podziękowania funkcyjniści MO plut. Wincentemu Piorkowskiemu za nadwyzczajną pracę i niecodziennie potraktowanie sprawy — składa Janusz Jabłoński, g 3533-1

PRACA

Pomoc do dziecka na przychodnię lub stałe. Alcja i Maja 10 m. 6 — Perkowski, g 3532-1

Potrzebna pomoc do dziecka dochodząca lub na stałe. Wiadomość: Białystok, Hetmańska 51, g 3526-1

Potrzebna pomoc domowa do dziecka na wyjazd do Warszawy. Zgłaszać się po informację: Białystok, Zamenhofa 26 m. 16, g 3537-1

Potrzebna pomoc domowa na stałe lub przychodnię. Białystok, ul. Podleśna 13 m. 28, Zgłaszać się po godz. 16, g 3527-1

Potrzebna pomoc domowa. Białystok, ul. Fabryczna 10/1 m. 12, Zgłaszać się po godz. 17, g 3528-1

LOKALE

Zamieszkanie mieszkanie trzypokojowe, łazienka, centralne ogrzewanie, śródmieście Szczecina — na podobne w Białymstoku. Wiadomość: Szczecin, Niemcewicz 32/9 — Wołkowska, p 2955-1

Bezdzietne małżeństwo poszukuje pokój na półtora roku. Opłata z góry. Oferty pisać do Biura Ogłoszeń pod nr 3509, g 3509-1

Przyjmuje na mieszkanie uczniów. Pokój z niekrepującym wejściem. Białystok, Hetmańska 51, g 3526-1

SPRZEDAŻ

Dachówczarki „Falcówki” cena zł 980 — poleca: Wytwórnia Nowoberezowo, pow. Hajnowka, k 2945-1

Sprzedam dom i plac położony w Michałowie przy ul. Nowy Świat 3. Zgłaszać się: Białystok, ul. Malmada 13 b m. 24, g 3517-1

Oddam w dzierżawę warsztat stolarski oraz sprzedam ul. z przegrodami. Wiadomość: Białystok, Hetmańska 51, g 3526-1

Sprzedam młode kurki niołki Karmazyn. Białystok, Ciasna nr 1. (Wygod). g 3511-0

ZGUBY

Zgubiono legitymację nr 509002 wydaną przez Związek Zawodowy Pracowników Handlu na nazwisko Genowefa Drewnik, g 3506-1

Zgubiono tablicę rejestracyjną od motoru nr AB-2301, Eugeniusz Popławski, g 3507-1

Zgubiono kwit nr 2692 ze sklepu komisowego w Białymstoku na nazwisko Zofia Mackiewicz, g 3515-1

Zgubiono legitymację nr 180 na nazwisko J. Zaniwiecka, g 3520-1

Zgubiono legitymację szkolną nr 84 na nazwisko Jadwiga Czochońska, g 3523-1

MIRAPOL

płynny środek do prania
wszędzie do nabycia

1452-0

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Państwowe Gospodarstwo Rolne Cichy, powiat Olecko, poczta Sokółki Oleckie, zatrudni od zaraz 3 TRAKTORZYSTÓW, CHLEWMISTRZĄ OBOROWEGO.

Sklep z artykułami spożywczymi, szkoła siedmieklasowa, przystanek PKS — na miejscu. Mieszkanie zapewnione.

Wynagrodzenie w myśl Układu Zbiorowego Pracy z dnia 8.VIII.60 r. k 1318-00

Wrocławskie Przedsiębiorstwo Transportu Budownictwa nr 1 zatrudni KIEROWCÓW samochodowych z I i II kategorią prawa jazdy do pracy na terenie Turoszowa.

Wynagrodzenie zgodnie z Układem Zbiorowym w Budownictwie, wysokie, ze względu na dużą ilość godzin nadliczbowych. Zatrudnionym przysługują 20 proc. dodatek oraz bezpłatne zakwaterowanie w hotelach robotniczych. Mieszkań rodzinnych nie zapewnia.

Zgłoszenia kierować do WPTB nr 1 — Wrocław, ul. Sudecka 74, pokój 28.

k 1341-0

Białostockie Zakłady Garbarskie zatrudnią natychmiast PALACZA KOTŁOWEGO posiadającego uprawnienie do obsługi kotłów parowych o ciśnieniu koncesyjnym 10 atmosfer.

Warunki płacy i pracy do omówienia w Dyrekcji przedsiębiorstwa przy ul. Wąskiej 15, od godz. 7 do 15.

k 1317-09

Białostockie Przedsiębiorstwo Budowlane w Białymstoku, ul. Fabryczna nr 37, przyjmie do pracy OPERATORÓW z uprawnieniami obsługi średniego sprzętu budowlanego. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie.

k 1326-1

Zgubiono legitymację służbową nr 1069 wydaną przez Prezydium MRN Inspektorat Oświaty w Białymstoku na nazwisko Ryszard Krzewski, g 3524-1

Zgubiono dowód rejestracyjny AH-470 samochodu marki „Star” wystawiony na Grupę Transportu Przedsiębiorstwa Budownictwa Terenowego w Sokółce. p 2987-1

Zgubiono kartę rejestracyjną motocykla WFM nr AM-1927 i prawo jazdy. Walerian Malinowski, wieś Zasady, g 3530-1

Zgubiono legitymację szkolną wydaną na nazwiska: Cecylia Kuczyńska, Lidia Malaszkiewicz, Aldona Strzałko, g 3531-1

Zarząd Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Brańsku unieważnia zgubiony dowód rejestracyjny samochodu „Lublin” nr AB-25-20, p 2979-0

ROZNE

Korespondencyjne kursy księgowości. Informacje: Lublin, skrytka pocztowa 105, k 1391-0

Kursy krawiectwa damskiego I i II stopnia, fryzjerstwa damskiego oraz wielobranżowy doskonalący dla magazynerów i zaopatrzeniowców przemysłu i handlu prowadzi Spółdzielnia Pracy „Oświata”. Informacje i zapisy: Białystok, ul. Lipowa 4. I piętro, pok. nr 13, codziennie w godz. 16 do 18-tej. k 1451-0

Ogłoszenie w „Gazecie” to najlepsza forma REKLAMY

W BIAŁYMSTOKU

Teatr im. A. Węgliki — niezmiennie.

Teatr — Lalek „Swierszcz” — „Jak krawiec Niteczka został królem” (Szkoła Podst. nr 29).

KINA

„Pokój” — „Wojna” — prod. jugosłowiańskiej, panoramiczny (od lat 12), dodatek — „Nowoczesna alchemia” — godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.15.

„Ton” — „Człowiek z planety Ziemia”, prod. radzieckiej, panoramiczny (od lat 12), dodatek — „Bulandra i diabeł” — godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Syrrena” — „5 łusek” — prod. NRD (od lat 16), dodatek — „Patrice Lumumba”, godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„TPP-R” — „Zwycięskie pokolenie”, prod. radzieckiej (od lat 14) — dla KMFR, godz. 16, 18 i 20.

Kino-Teatr Zw. Zaw. — „Kobiety czekają” — prod. szwedzkiej (od lat 18), godz. 17.

KLUB

„Klub Siedmiu” (Dom Prasy II piętro) — Wy-

stawa malarska młodzieży — Z. Taranienki — godz. 17 — 23; godz. 18 — wieczór z o-kazji 12 rocznicy powstania CHRL i film pt. „Strzały na granicy”.

W WOJEWÓDZTWIE

„Polonia” w Elku — „Miłość w górach” — „Zorza” w Elku — „Lunatyk” w Elku — „Orzeł” w Elku — „Proszę za mną” w Suwałkach — „Tajemniczy rewolwer” w Łomży — „Babette idzie na wojnę” — pozostałe kina w mieście i województwie nieczynne.

Uwaga — pozostałe kina w mieście i województwie nieczynne.

W RAZIE WYPADKU

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. blura wezwą 09, informacji pogotowia 22-22.

Pogotowie Penicylinowe — tel. 36-85. Pogotowie dziecięce, czynne od godz. 19 do 7. Pogotowie MO — tel. 07.

Straż Pożarna, tel. 06. Apteka nr 6, ul. Malmada 12, tel. 62-51.

Apteka nr 3, ul. Lipowa 45, tel. 62-13.

RADIO

PROGRAM I

6.05 Muzyka i Aktualności; 9.00 Audycja dla kl. I i II; 9.20 Koncert rozrywkowy; 10.00 Audycja o Chinach; 10.15 Muzyka polska; 11.00 Audycja dla kl. VI; 11.25 Muzyka baletowa; 12.45 Zespół Lud. PR; 13.00 Audycja dla kl. III i IV; 13.20 Muzyka polska; 14.00 Baśń rosyjska Bażowa; 14.30 Muzyka rozrywkowa; 15.30 „Przełom muzyczny tygodnia”; 16.30 Koncert Orkiestry i Chóru PR; 17.05 Dla młodzieży; 17.35 Muzyka Kazachstanu; 18.00 Uniwersytet Radiowy; 18.10 Odciłek opowieści E. Hemingwaya; 18.50 Kurs angielskiego; 19.05 Spiewamy pieśni i piosenki; 20.30 Węgierskie tańce ludowe; 21.00 Koncert symfoniczny; 22.32 Muzyka taneczna.

PROGRAM II

8.35 Muzyka; 8.30 Koncert popularnej muzyki symfonicznej; 9.20 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy; „Ultra-dźwięki w nauce i techn-

nice”; 9.44 Z całego świata; 10.40 Trudne podróże — fragm. książki S. Sewińskiej; 11.00 Z kart opery komiecznej; 11.30 „Fala 56”; 11.45 Humoreski muzyczne; 12.15 Muzyka ludowa — narodowy radioteatr; 12.45 Nasze sprawy codzienne; 13.00 Utwory kompozytorów radzieckich; 13.20 Białoruski Magazyn Radiowy; 15.00 Barwne melodie; 15.30 Dla dzieci; 16.05 Lokalny program lubelski; 16.30 Z miast i wsi województwa; 16.45 Inauguracja roku akademickiego — spraw. dżw.; 17.00 Poznajemy opery: J. Bizet, „Pola-wicz perle”; 17.30 Lokalny program lubelski; 18.35 Ekonomiczny problem tygodnia; 18.50 Tydzień na Białostockiej wsi; 19.30 — 4 razy 15 słynnych orkiestr; 20.30 Kronika studencka; 20.45 Jesienny nokturn; 21.40 Gra Zespół Jazzowy Klubu ZMS; 22.00 Wieczory antyczne; 22.30 Mistrzowski wykonana dzieł muzyki klasycznej i romantycznej.

Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Białymstoku uruchamia w dniu 2 października 1961 r. w lokalu swym przy ul. Sienkiewicza 77 — KURS INSTALATORÓW ELEKTRYCZNYCH dla uzyskania grupy II, III ew. IV bhp.

Zajęcia rozpoczną się o godz. 16.

k 1325-1

Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Białymstoku organizuje KURS KROJU I SZYCIA KRAWIECTWA DAMSKIEGO. Zapisy przyjmuje kancelaria Zakładu przy ul. Sienkiewicza 77.

Zajęcia kursu rozpoczną się dnia 2 października 1961 r. o godz. 16 w lokalu Zakładu.

k 1325-1

B.Z.Graf,

B-2

433

STANISŁAW MAJEWSKI

Grupa „WOLGA” atakuje



— Która to może być godzina? Czy daleko jeszcze do dnia? Czemu go to właściwie obchodzi? Czy nie wszystko jedno, czy będzie noc, czy dzień? W tych murach i tak trwa wieczna noc, która pograża człowieka w jakąś otchłań i albo każe zapomnieć o wszystkim, co istnieje poza tymi murami, albo przeciwnie, przyzywa wszystko, co miało się tam, na zewnątrz: uśmiech ukochanego człowieka, sepieniące słowa dziecka, echa szczęśliwych chwil.

Gustaw jest spokojny. Jest nawet zadowolony z siebie, ze swojego zachowania. Czy miał rozmawiać z księdzem, którego przysłało mu do celi? Może i powinien. Tak bardzo pragnął przekazać komuś swoje myśli. A nagromadziło się ich niemało. Bardzo naprzykład chciał powiedzieć komuś, że wcale nie żałuje tego, co zrobił, i że przykro mu, iż tak niewiele mógł zdziałać dla Polski, i że jest dumny, iż nie dał się złamać w śledztwie, że do ostatniego tchnienia zachował ukochaną twarz Heli i dziecięce buzie. Żałował jedynie tego, iż Hela nigdy się nie dowie, jakie były jego myśli w ostatnich godzinach życia.

Czy naprawdę musi umrzeć?

* * *

Tej nocy znowu wyprowadzono kilku ludzi. Słychać było jak esesmani mocują się z nimi na schodach i na korytarzu.

Gustaw musi czekać na swoją kolej. Ciężko tak czekać. Lepiej żeby było już po wszystkim. Trudno znieść wlokące się godziny. Może jednak ujrzy jeszcze Helę?

434

Powinni chyba pozwolić jej na widzenie. Ze stanu spokoju popada znowu w przestrach. I kto wie, może gdyby przyszedł po niego w takim momencie, rozpaczałby, płakał, błagał. Otrząsał się jednak z takiego stanu i znowu gotów był przyjąć ich z podniesioną głową. Wtedy właśnie pragnął, aby przyszedł po niego, nim znowu nadejdzie słabość, która wracała co jakiś czas jak przypływ morza.

A może nadejdzie wolność? W nocy słychać czasami okienne rozmowy współwięźniów. Mówią, że to już blisko, że w Tczewie są radzieccy żołnierze, że tylko patrzeć...

Gustaw ma nawet swojego czerwonoarmistę. Stworzył go sam w myślach, podczas wielogodzinnych wędrówek po celi, którą przemierzał niemal nieustannie od drzwi ku oknu i z powrotem.

Widział swojego żołnierza, tego na którego czekał przez tyle lat... Mógł nawet dokładnie go opisać: wysoki, barczysty, z kędzierzawą czupryną, uśmiechnięty, z automatem przewieszonym na szyi, z gwiazdą czerwoną na futrzanej czapce. Gustaw słyszał nawet jego głos, męski, silny baryton, prawie bas, którym wypowie takie słowa: zdrowstwu towarzyszu. Jesteś wolny... Nawet imię dał swojemu żołnierzowi: Misza. Takie mu się właśnie podobalo.

Gustaw wędruje po celi tam i z powrotem, tam i z powrotem.

Wciąż jest sam. Przewidywał ostatecznie strach? Chyba jeszcze nie. Przed oczami pojawiają się wizje scen śmierci. Pluton... Szubienica... Gilotyna... Tak, mają tutaj gilotynę. Słyszał jak o niej mówiono w karczerze. Żeby wytrzeć ten strach. Skoro pokonał oprawców na Neugarten i nie powiedział ani słowa, skoro nie jęknął z rozpaczy przy arestowaniu, potrafi jeszcze pokonać strach.

Kroki stukają o podłogę. Okno... Drzwi... Okno... Drzwi...

Z korytarza dolatują szmery. — Tylko nie bój się, nie bój się — podpowiada mu czyjś głos. — Nie bój się — łatwo powiedzieć... Gustaw jest już śmiertelnie zmęczony tą wewnętrzną walką, walką między wolą człowieka a słabością, między tchórzostwem i odwagą.

435

Znowu nadchodzi cisza. Taka sama jak zawsze, grobowa, dręcząca.

Zapada wieczór. Poprzez okienko wciska się noc. Gustaw do późna siedzi na pryczy, sam ze swoimi myślami. Przed oczami znowu przesuwają się obrazy.

Pluton... Ustawieni żołnierze z wycelowanymi lufami, z których buchnie ogień?

Szubienica... Pętla, która zaciśnie się wokół szyi i dźwignie rozedrgane ciało?

Gilotyna... Stalowe ostrze co spadnie na kark?

Wciąż te same obrazy. Na który się zdecydować? Gustaw zastanawia się, jakby faktycznie do niego należało prawo wyboru śmierci. Dochodzi do wniosku, że wolałby stanąć przed plutonem, zginać jak żołnierz.

I gdy siedzi tak zatopiony w rozgorączkowanych myślach, znowu słyszy ten sam głos: — Odwagi. Nie bój się. — Wydaje mu się nagle, że głos ten z cichego szepotu przeradza się w męski baryton czerwonoarmisty Miszki.

Dopiero gdy głos milknie, oddala się. Gustaw opada na pryczę i naprawdę zasypia.

Późną nocą w jego celi błyska światło. W sekundę później słychać przekręcanie klucza w zamku. Gustaw siada zupełnie przytomny nie jak człowiek zbudzony nagle ze snu, lecz jak kochanek, który z utęsknieniem, od dawna czeka na tę właśnie chwilę.

Do celi wchodzi trzech esesmanów. Na korytarzu stoi garbaty karzeł w więziennym odzieży. Uśmiecha się do Gustawa połową twarzy. A może Gustawowi tylko tak się wydaje w załamaniu światła.

— Gustaw Lorentz? Zabierać się do transportu. Jest pan gotów?

Gustaw zamiast odpowiedzieć, nie spiesząc się, schodzi z pryczy. Patrzy na niego w milczeniu. Stoją na długich nogach, pod ścianami, cierpliwie czekając nim się ubierze.

— A więc nadeszła pora. To dobrze, że teraz, to dobrze. Wcale się nie boję. To dobrze, że teraz przyszedł.

Gustaw starannie zawiązuje sznurowadła przy bluzy, zastępując guziki. Sprawdza je nawet, jakby chciał się upewnić, skierowany twarzą ku wyjściu.

CIĄG DALSZY NASTĄPI

„Średniacy — pilnie poszukiwani”

Podejmujemy akcję Makomaskiego i Hopfera

Ostatnio Zbigniew Makomaski i Tomasz Hopfer (dawnie asy średnich dystansów) zainicjowali w Warszawie akcję, której celem jest rozwój biegów średnich w Polsce.

Powodzenie tej inicjatywy przeszło wszelkie oczekiwania.

I LIGA

W zaległym meczu o mistrzostwo ekstraklasy Górnik Zabrze zremisował z Polonią Bytom 0:0. W wyniku tego spotkania Górnik Zabrze zapewnił już sobie definitywnie tytuł mistrza Polski w piłce nożnej na rok 1961.

II LIGA

MZKS Krosno — Garbarnia 6:0, Wawel — Arkonia 5:0, Naprzód — Gwardia 1:1, Śląsk — Bałtyk 1:1, Calisia — Unia Tarnów 0:0, Lublinianka — Stal Rzeszów 2:1, Olimpia — Unia Racibórz 4:3, Arka — Piast 1:0, Pogoń — Polonia Warszawa 4:1.

1. Gwardia 44:12 76:23
2. Pogoń 40:18 39:25
3. Arkonia 39:41 41:34
4. Naprzód 38:22 60:33
5. Unia Racibórz 33:25 52:40
6. Unia Tarnów 32:26 48:36
7. Wawel 32:24 44:33
8. Śląsk 32:24 48:43
9. Garbarnia 28:30 43:49
10. Stal Rzeszów 27:39 32:32
11. Piast 27:31 32:40
12. MZKS Krosno 27:31 33:43
13. Arka 24:34 44:59
14. Bałtyk 23:35 27:41
15. Calisia 20:38 32:51
16. Olimpia 19:39 52:67
17. Polonia 19:39 33:45
18. Lublinianka 18:42 30:62

III LIGA

Wigry Suwałki — Mazur Elk 1:4 (1:4), Gwardia Białystok — Pogoń Lapy 4:0 (1:0), Warmia Grajewo — Tur Bielsk Podlaski 2:1 (0:0), Puszcza Hajnówka — Włókniarz Białystok 1:3 (0:1), ŁKS Łomża — ZKS Zambrów 3:1 (1:0).

1. Mazur Elk 12:2 27:7
2. ŁKS Łomża 10:6 29:22
3. Gwardia B-stok 9:1 23:3
4. Włókniarz B-stok 9:5 17:16
5. ZKS Zambrów 7:5 11:12
6. Pogoń Lapy 7:9 16:24
7. Warmia Grajewo 6:10 12:25
8. Tur Bielsk Podl. 5:11 10:16
9. Wigry Suwałki 4:10 14:20
10. Puszcza Hajnówka 3:13 8:22

A KLASA

Skra Czarna Wieś — Jagiellonia 0:1, Ognisko B-stok — LZS Uhowo 3:2, Sokół Sokółka — Gwardia IB B-stok 4:1, Mazur IB Elk — Wigry IB Suwałki 3:0 vo.

LIGA JUNIORÓW

Wigry — Mazur 2:5, Gwardia — Wissa 1:1, Warmia — Tur 1:2, Puszcza — Sokół 3:0 vo, ŁKS — Skra 2:1.

O wejście do II ligi

Slavia — Czarni 4:0, Stal — Białawianka 2:1, Szombierki — Flota 1:0.

Jagiellonia nie awansowała

Lekkoatletyka Jagiellonii nie zaskarżyła się w Łodzi do II ligi. Zwyciężyła Warszawiak przed Lechią Zieloną Górą, Startem Łódź i Jagiellonią. (Let)

ŁKS - ZKS 3:1

ŁKS Łomża — ZKS Zambrów 3:1 (1:0). Bramki dla ŁKS strzelili Kaczyński, Kierażński i Danielewicz; dla ZKS Bujanowski. Sędziował dość dobrze ob. Cieluch z Białegostoku, widzów około 2 tys.

Pierwsze minuty meczu są nerwowe, stad też akcje nie zafakawiają. Dopiero w 5 min nastąpiła groźna „dobitka” napastnika ZKS w poprzeczce. Później gra się uspakała i lekka przewaga uzyskuje gospodarze. Pierwszą bramkę strzela Kaczyński w 20 min, po dość składowej

nia. Wszyscy zostali zaskoczeni nie tylko liczebnością (startowało około 1500 osób), ale i entuzjazmem młodzieży, która zapagnęła pójść śladami Makomaskiego, Lewandowskiego, Orywała.

Z dużą satysfakcją informujemy wszystkich młodych chłopców, marzących o karierze wielkich biegaczy, że inicjatywa Makomaskiego i jego kolegów podjęta została również w Białymstoku przez mistrza Polski Albina Czecha, znanego średniodystansowca Zbigniewa Dondziłę oraz byłego reprezentanta Polski w biegu przez płotki — Leszka Tarasiewicza.

Wszyscy chętni, którzy zgłoszą się na Stadion Miejski w Białymstoku w podanym wkrótce przez „Gazetę Białostocką” terminie, będą mogli pobiec na dystansach: 400 m (rocznik 1947), 600 m (rocznik 1945-46), 800 m (rocznik 1944-1942) oraz na 1000 m (rocznik powyżej 1942). Zawodnicy, którzy zajmą czołowe miejsca, otoczeni zostaną pomocą klubową, no a przede wszystkim opieką Czecha, Dondziły i Tarasiewicza. Pragnących startować w akcji „Średniacy pilnie poszukiwani” — organizatorzy proszą (dotyczy to przede wszystkim młodzieży szkolnej) o przyjęcie na start z zaświadczeniem lekarskim, że zdolni są do uprawiania sportu. Zaś ci, którzy nie będą mieli możliwości uzyskania zaświadczenia lekarskiego, zostaną przebadani na Stadionie przed startem przez czołowego niegdyś tenisistę Białegostoku — dr Andrzeja Dąbrowskiego.

Patronat nad akcją „Średniodystansowcy pilnie poszukiwani” objęli: Komitet Wojewódzki ZMS w Białymstoku, Białostocki Okręgowy Związek Lekkiej Atletyki oraz redakcja „Gazety Białostockiej”. Zgłoszenia z podaniem nazwiska oraz wieku

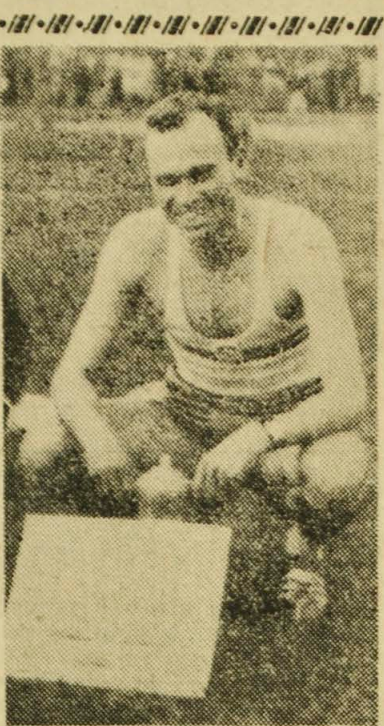
4:1 Mazura w Suwałkach

Wigry Suwałki — Mazur Elk 1:4 (1:4). Bramki dla Mazury strzelili: Michałczyk w 10 min., Karpowicz w 14 i 25 min., oraz Czajka w 43 min. Honorową bramkę dla Wigier zdobył w 18 min. Koncewicz. Widzów — ponad 2 tys.

Do przerwy inicjatywę posiadał w swoim ręku Mazur, grając szybko i dokładnie. Po zmianie pół Wigry zagrały już lepiej. Niestety, na skutek dużej luki, jaka wytworzyła się między atakiem i obroną (słabo zagrała pomoc), gospodarze nie byli w stanie poprawić wyniku. W zespołe Mazury wyróżnił się Michałczyk, a wśród gospodarzy najkorzystniej zaprezentował się Zakwiecz, Romaszczuk z Mazury wkraczał zbyt ostro w akcję i zapisany został w notisie sędziego. Pierwszą bramkę strzelił bardzo efektywnie Michałczyk nożycami po rzucie rożnym. Wynik podwyższył Karpowicz z zamieszania podbramkowego. Następnie Koncewicz strzelał z bliskiej odległości zdobył bramkę dla Wigier. W 25 min. za wątpliwe przewinięcie Karpowicz podwyższył z karnego wynik na 3:1, a tuż przed przerwą Czajka z około 35 m strzelił piękną bramkę i przypieczętował zwycięstwo Mazury.

Ta droga Wigry składają MZBM w Suwałkach podziękowanie za „dostarczenie” wozu dla drużyny rezerw. (Rej)

należy przesyłać z dopiskiem na kopercie: „Średniacy” na adres redakcji „Gazety Białostockiej” — Białystok, ul. Wesołowskiego 1, do dnia 6 bm.



Nowym, pięknym sukcesem Albina Czecha zakończył się pierwszy jego start po pamiętnym biegu maratońskim. Na niedawno odbytych w Toruniu mistrzostwach Polski w biegu godzinowym, Albin Czech zdobył tytuł mistrza Polski, przebiegając w przeciągu 60 minut 17 km 991 m i 40 cm, a więc zaledwie o 300 m mniej od rekordu Polski w biegu godzinowym.

Jest to drugi tytuł mistrzowski zdobyty przez białostoczanie w roku bieżącym. Brawo! (Let)

Nowym, pięknym sukcesem Albina Czecha zakończył się pierwszy jego start po pamiętnym biegu maratońskim. Na niedawno odbytych w Toruniu mistrzostwach Polski w biegu godzinowym, Albin Czech zdobył tytuł mistrza Polski, przebiegając w przeciągu 60 minut 17 km 991 m i 40 cm, a więc zaledwie o 300 m mniej od rekordu Polski w biegu godzinowym.

Gwardia popraw się!

Gwardia Białystok — Pogoń Lapy 4:0 (1:0). Bramki dla Gwardii strzelili Bajer w 3 min., Szpiczko w 65 min. oraz Kurowski w 72 i 81 min. Sędziował za mało energicznie ob. Lider z Białegostoku. Widzów około 500.

Z wyjątkiem końcowego kwadransu meczu, kiedy to

Puszcza 1:3 Włókniarz

Puszcza Hajnówka — Włókniarz Białystok 1:3 (0:1). Bramki zdobyli dla Włókniarza: Stanczuk, Pietuchowski i Fuks, a dla Puszczy Krutel z karnego. Sędziował dobrze p. Mazur z Białegostoku.

Smutne miny mieli kibice opuszczający wczoraj stadion Puszczy. Ich pupile sprawili bowiem przykry zawód, przegrywając z niezbyt dobrze grającą w tym dniu jedenastką Włókniarza 1:3. Mecz rozpoczął się od huraganowych ataków gości, z których w 17 min. Stanczuk uzyskał prowadzenie. Z upływem czasu gra się jednak wyrównuje — są momenty, kiedy wyrównuje gość znajduje się w opałach. Druga połowa to w dalszym ciągu gra równorzędna, z której korzystniej wychodzą piłkarze Włókniarza, strzelając 2 bramki. W ostatniej minucie podyktowany rzut karny Krutel zamienia na honorową bramkę.

Dużym nieporozumieniem jest udział w zespole Puszczy zawodnika Juzioczuka, nie posiadającego żadnych walorów piłkarskich. Również i we wczorajszym meczu wypadł on bardzo słabo. (bor)

Z turnieju „dzikich” drużyn

W dalszych meczach białostockiego turnieju „dzikich” drużyn padły wyniki: Białostoczanka — Partyzant I — 4:0, Piast — Victoria 2:0, Biali — Błękitni 2:3.

Atak Zimnego nie powiódł się

Zapowiedziana przez Kazimierza Zimnego próba bicia rekordu świata na 5 km i 3 mile niestety, nie powiodła się. Złe warunki atmosferyczne i miękka bieżnia były główną przeszkodą niepowodzenia. Zimny uzyskał na 5 km — 14.05,2.

Drużynowym mistrzem Polski w lekkiej atletyce została Legia przed Zawiszą Bydgoszcz. A oto ciekawskie wyniki, uzyskane w Gdańsku w czasie walk o mistrzowski tytuł. Bieg na 800 i 1.500 m wygrał Baran, uzyskując 1.49,0 i 3.43,8; rzut dyskiem zakończył się zwycięstwem Piątkowskiego — 59,00; w biegu na 200 m triumfował Folk — 21,2, a na 400 pp. Kumiszcz — 52,6; skok o tyczce wygrał Ważny — 4,40; a rzut młotem Rut — 64,33. (Let)

W skrócie

W międzypaństwowych spotkaniach w siatkówce Polska — Japonia nasze reprezentantki przegrały z Japonkami 0:3, natomiast mężczyźni pokonali Japończyków 3:0.

W Bukareszcie rozegrane zostały międzypaństwowe spotkania bokserów reprezentacji młodzieżowych Polski i Rumunii. Zwyciężyli gospodarze 14:6.

W rewanżowym spotkaniu w podnoszeniu ciężarów, które odbyło się w Katowicach USA pokonała Polskę 5:2. (Let)

17 października Drugie reprezentacje Polski i NRD na białostockim ringu

Wszystkim naszym zwolennikom pięcioboju w podajeśmy przyjemną wiadomość, że we wtorek, 17 bm., w białostockiej Hali Jagiellonii rozegrany zostanie atrakcyjny, międzypaństwowy mecz bokserów seniorów Polska B — NRD B. W zespole polskim mają wystąpić dwaj białostoczanie — Dzienis i Borysewicz. (ko)

gwardziści przeprowadzili szereg bardziej udanych akcji, z boiska wiało nudą. Gra toczyła się przeważnie na środku boiska i obfitowała w bardzo dużą ilość niecelnych podań. Pogoń nawiązała wprawdzie ambitną, otwartą walkę, ale dysponując żenująco słabym atakiem, nie była w stanie poważnie zaradzić Szczepańskiemu. Bramkarz Gwardii nie miał więc okazji do popisu.

Mimo zdecydowanego cyfrowo zwycięstwa, Gwardia nie pokazała nic wybijającego się poza szarą przeciętność. Białostoccy napastnicy nie mogą jakoś wyzbyć się starej choroby przetrzymywania piłki, a co za tym idzie — zwalniania akcji. Defensory i pomocnicy „rąbali” natomiast piłkę wielokrotnie przed siebie.

Od czołowej drużyny naszej III ligi żądamy pokazania o wiele lepszego futbolu i stabilizacji formy.

Z ciekawszych akcji sobotniego meczu notujemy dwa podania na dobieg dla Kurowskiego w końcowej fazie spotkania, po których ten szybko skrzydłowy zdobył 2 bramki oraz przytomne strzały Bajera i Szpiczki, z których padły dwa pierwsze gole. (ko)

Spartakiada fastowskich włókniarzy

We wrześniu odbyła się spartakiada zakładowa pracowników Białostockich Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Fastach w piłce nożnej, siatkówce, szczypiorniaku i lekkiej atletyce. W tych to konkurencjach startowało ogółem 185 osób. Mistrzostwo w piłce nożnej zdobył zespół Tkalni, wygrywając w finale z Ruchem 3:0.

Gazeta sportowa

W turnieju Włókniarza

Łączność grała do jednego kosza

Surowym egzaminatorem naszych drużyn w koszykówce żeńskiej okazał się zespół Łączności z Olsztyna. W rozegranym w sobotę i niedzielę w sali Studium Nauczycielskiego turnieju o nagrodę Włókniarza zespół Łączności odniósł zdecydowane zwycięstwo.

Tabela rozgrywek przedstawia się następująco:

1. Łączność Olsztyn 6 227:69

2. Włókniarz Białystok 4 96:113

3. AZS Białystok 2 61:44

4. MKS Łapy 0 79:137

Miedzy nami kobietami...

Imponująco wypadły na Stadionie Miejskim wojewódzkie zawody LZS zorganizowane dla kobiet. Na starcie stanęło ponad 150 zawodniczek, które walczyły z wielką ambicją o każdą sekundę i centymetr.

A oto nazwiska i wyniki, które wyróżniły się z tej wielkiej rzeszy startujących: 100 m Kopiec (Kny-szyn) — 13,6; 200 m Buczyłowska (Augustów) — 29,2; 500 m Kopiec (Kny-szyn) — 1,24,2; 4x100 m Dąbrowa — 57,3; w dal Jakacka (Grajewo) — 4,84; wżwyz Kiersnowska (B-stok) — 1,40; oszczep Awramik (Dąbrowa) — 36,08.

W trakcie walk kobiet odbyło się kilka pojedynków w konkurencjach męskich. Na wyróżnienie zasługują wyniki uzyskane przez 16-letniego Szostaka w biegu na 400 m — 51,8. Możliwości tego chłopca są znacznie wyższe. Ciekawym był pojedynek stoczony przez sprinterów Sadowskiego i Leszczywicza. Bieg na 100 m wygrał Leszczywicz, uzyskując 11,2, a na 200 m zwyciężył Sadowski rezultatem 26,6. Wynik ten jest nowym rekordem okręgu juniorów. Bieg na 3 km wygrał Chamiuk — 9,38,2. (Let)

W turnieju celuloidowej piłeczki Najlepszy AZS

W ub. czwartek białostoccy tenisiści stolarzy rozpoczęli miejską spartakiadę turniejem o drugie mistrzostwo miasta Białegostoku. Przez 4 dni po 2 zespoły Jagiellonii i Włókniarza oraz drużyna AZS toczyły w Hali Jagiellonii zacięte boje.

Jak było do przewidzenia, walka o pierwszeństwo rozgrywała się pomiędzy Jagiellonią I i AZS. Tym razem lepiej zaprezentowali się akademicy, wygrywając bezpośrednie spotkanie z Jagiellonią 3:2 i wywalczając tym samym miano najlepszej drużyny Białegostoku. Dwa zwycięstwa odniósł dla AZS Sienkiewicz, wygrywając z Łukowiczem i Zywolewskim, a trzeci, decydujący punkt zdobył Nawara, rozstrzygając na swoją korzyść pojedynek z Łukowiczem. Poradził AZS pokonał Włókniarza I — 3:1, Jagiellonię II — 3:0 i Włókniarza II — 3:0. Drugie miejsce w turnieju przypadło Jagiellonii I, która po zwycięstwach nad Włókniarzem II — 3:1 i Jagiellonią II — 3:2, pokonała wczoraj Włókniarza I — 3:2. Przykrym zgrzytem tego spotkania była niesportowa postawa Zywolewskiego (J.) i Cyliwka (W), którzy nie stawili się do ostatnich pojedynków, oddając przeciwnikom punkty walkowerem.

Zaciebie walczone o dalsze miejsca w turnieju. W końcowej

Olsztynianki zademonstrowały w Białymstoku dobre wyszkolenie techniczne, swobodę w poruszaniu się na boisku, indywidualną szybkość oraz celne rzuty do kosza. Były to elementy, w których wyraźnie górowały nad naszymi koszykarkami.

Powody do zadowolenia ma trener zespołu Włókniarza. Drużyna bowiem poczyniła duże postępy. Zawodniczki Włókniarza z powodzeniem inicjowały wiele ataków i dość agresywnie kryły. Znaczenie poprawia się grająca na środku Pomian, która zdobyła nagrodę najlepszego strzelca — 68 pkt.

Piątką zawodniczek AZS, po trzymiesięcznej przerwie wakacyjnej, po raz pierwszy spotkała się na boisku w czasie turnieju. W takiej sytuacji wiadomym było, że nie odegrała większej roli. Spory zawód sprawiły koszykarki MKS z Łap. Po niezłym meczu z Włókniarzem przegranym tylko 1 pkt., niespodziewanie, po samej grze, uległy akademickom również tylko jednym punktem.

A oto wyniki poszczególnych spotkań.

Włókniarz B-stok — MKS Łapy 25:24 (10:15). Łączność Olsztyn — AZS B-stok 72:15 (38:12). Łączność Olsztyn — MKS Łapy 80:24 (40:12). Włókniarz B-stok — AZS B-stok 41:14. MKS Łapy — AZS B-stok 21:32 (23:14). Włókniarz B-stok — Łączność Olsztyn 30:75 (15:35). (Let)

Warmia 2:1 Tur

Warmia Grajewo — Tur Bielsk-Podlaski 2:1 (0:0). Bramki strzelił dla Warmii Sobczyk w 68 min. z rzutu karnego oraz Dawidowski główką w 80 min. Honorową bramkę dla Tura zdobył w 48 min. Orzechowski z rzutu karnego. Spotkaniu przyglądało się około 1,5 tys. widzów. (chmiel)

20 bramek szczypiornistów Włókniarza

W kolejnym meczu o mistrzostwo klasy A w piłce ręcznej 7-osobowej — Włókniarz Białystok zwyciężył po nieefektywnej grze słaby zespół LZS Augustów 20:4 (9:2).

Bramki dla Włókniarza zdobyli: Jarocki i Wiecko — po 6, Zaczerniak — 3, Zdrojowski — 2, Osipowicz, Kuligowski i Wyrobek — po 1. Dla LZS Augustów Kasjanowicz — 4. (wól)

Bieg na 800 m przyniósł zwycięstwo Grygorukowi — 2.06,4.

W ogólnej punktacji zwycięstwo zdobył zespół Tkalni pod kierownictwem ob. Ozieblowskiego. W późniejszym okresie rozegrane zostaną dalsze konkurencje, a mianowicie tenis stołowy, szachy i brydż sportowy. (ko)